

## Wiadomość Tygodnia

# 300-LECIE PASJONISTÓW. LIST PAPIEŻA



22 listopada 2020 r. rozpoczął się Rok Jubileuszowy z okazji 300-lecia Zgromadzenia Męki Jezusa Chrystusa (Pasjonistów). Tego bowiem dnia 1720 roku, w Castellazzo na terenie dzisiejszych północnych Włoch, Święty Paweł od Krzyża, założyciel pasjonistów, z rąk swojego biskupa otrzymał pokutną tunikę. Datę tę, wyznaczającą początek drogi życia konsekrowanego Świętego Pawła, uznaje się za moment powstania rodziny pasjonistowskiej.

Z okazji tego Jubileuszu we wszystkich wspólnotach Pasjonistów w niedzielę została odprawiona uroczysta Msza Święta dziękczynna za dar powołania pasjonistowskiego. Pandemia koronawirusa uniemożliwiła wspólne spotkanie w świątyni, ale wierni byli zachęceni do duchowej łączności i modlitwy za pasjonistów oraz o powołania do Zgromadzenia Męki Pańskiej.

22 listopada można było obejrzeć transmisję z otwarcia Drzwi Świętych w bazylice Świętych Jana i Pawła w Rzymie. Uroczystości tej przewodniczył J.E. Ks. Kard. Pietro Parolin – Sekretarz Stany Stolicy Apostolskiej.

Także w Warszawie odbyła się uroczysta Eucharystia w kościele Pasjonistów na warszawskiej Białolece, której przewodniczył o. Łukasz Andrzejewski – prowincjał.

## LIST PAPIEŻA NA 300-LECIA PASJONISTÓW

„Tylko ten, kto jest ukrzyżowany przez miłość na wzór Jezusa, pozostaje zdolny do wspomaganie ukrzyżowanych w historii poprzez konkretne słowa i czyny” – to zdanie znajdujemy w liście Papieża do ojca Joachima Rego CP, przełożonego generalnego pasjonistów z okazji jubileuszu 300-lecia tego zgromadzenia. Franciszek zauważył, że każdy charyzmat będąc owocem promieniowania zbawczej miłości Boga, aby przetrwać powinien uwzględnić wymagania nowych czasów, a zarazem utrzymać twórczy potencjał początków. Charyzmat nie jest zakonserwowaną rzeczywistością, która zrodziła się w przeszłości, ale pozostaje żywym tchnieniem Ducha, jeśli jest ożywiany kontaktem ze Słowem Bożym na modlitwie oraz odczytaniem znaków czasu.

### Oto pełna treść listu Franciszka:

#### Do Najczcigodniejszego Ojca Joachima REGO, CP Przełożonego Generalnego Zgromadzenia Męki Jezusa Chrystusa (Pasjoniści)

Jubileuszowe obchody trzeciego stulecia Zgromadzenia Męki Jezusa Chrystusa są dla mnie okazją do duchowej łączności w Waszej radości z daru powołania do życia i głoszenia pamięci o ofierze Chrystusa, czyniąc z Misterium Paschalnego centrum życia Pasjonistów (por. Konstytucje 64). Wasz charyzmat, jak każdy charyzmat życia konsekrowanego, jest wyrazem zbawczej miłości, która wypływa z tajemnicy trynitarniej. Objawiona miłość Ukrzyżowanego (por. Ap. Adhort. Vita Consecrata 17-19. 23) chroni wybranych w swojej Opatrzności i rozlewa się na całą wspólnotę, aby zaszczerpić ją w Kościele w odpowiedzi na konkretne potrzeby danego okresu historii. Aby jednak charyzmat trwał w czasie, konieczne jest dostosowanie go do nowych potrzeb, zachowując wciąż żywą pamięć twórczej mocy jego początków.

Ta znacząca trzechsetna rocznica jest opatrnościową okazją do podjęcia nowych celów apostołskich, nie ulegając pokusie „pozostawienia rzeczy takimi, jakie są” (Adhort. Evangelii Gaudium, 25). Kontakt ze Słowem Bożym na modlitwie i odczytywanie znaków czasu w codziennych wydarzeniach pozwala dostrzec twórczą obecność Ducha, który rozlewa się na przestrzeni wieków odpowiadając na zmieniające się oczekiwania ludzkości. Gdyż nie sposób zaprzeczyć, że obecnie żyjemy w świecie, który dalece różni się od tego jakim był wcześniej.

Ludzkość znalazła się w spirali przemian, które kwestionują nie tylko wartość odmienności kulturowej, która ją dotychczas wzbogacała, ale także wewnętrzną konstytucję jej bytu. Stworzenie bowiem zostało poddane marności (por. Rz 8, 20), nabierając niepokojących cech degeneracyjnych. Dlatego Wy również jesteście zaproszeni do rozeznawania nowych sposobów życia i nowych form komunikacji, aby głosić miłość Ukrzyżowanego, dając w ten sposób świadectwo najważniejszemu elementowi Waszej tożsamości.

Zrozumiałe jest zatem, że refleksje podczas ostatniej Kapituły skłoniły do zaangażowania się w odnowę Waszej misji, skupiając się na trzech elementach - wdzięczności, prorocztwie i nadziei. Wdzięczność to pamięć o przeszłości w kontekście Magnificat i wchodzenia w przyszłość z postawą eucharystyczną. Wasza wdzięczność jest wynikiem memoria passionis. Ci, którzy są zanurzeni w kontemplacji i zaangażowani w głoszenie miłości, która została nam dana z Krzyża, utrwalają tę historyczną rzeczywistość, czyniąc tym samym życie pełnym i szczęśliwym. Prorocztwo to trwanie w Duchu. Jest to możliwe dla tych, którzy doświadczają modlitwy jako tchnienia życia w duszy i potrafią uchwycić obecność Ducha w głębi swoich serc i całego stworzenia. Wtedy głoszone słowo zawsze odpowiada potrzebom obecnej chwili. Niech *memoria passionis* czyni z Was proroków miłości Ukrzyżowanego w świecie, który traci sens miłości. Nadzieja jest zdolnością zobaczenia w ziarnie, które obumiera, kielka pszenicy, który niebawem da nawet stukrotny plon. Ważne jest, aby dostrzec, że w Waszych wspólnotach zakonnych i parafialnych, które coraz bardziej się zmniejszają, ma miejsce nieustanne działanie Ducha, który zapewnia nas, że miłosierdzie Ojca jest nieskończone. Nadzieja oznacza radowanie się z tego, co istnieje, zamiast ubolewać nad tym, czego brakuje. W żadnym wypadku «nie pozwólcie się okradać z radości ewangelizacji» (Ap. Adhort. Evangelii Gaudium, 83).

Mam nadzieję, że członkowie Waszego Instytutu poczują się „naznaczeni” (ibid., 273) misją zakorzenioną w memoria passionis. Wasz Założyciel, św. Paweł od Krzyża, nazwał Mękę Jezusa „największym i najpiękniejszym dziełem Bożej miłości” (Listy II, 499). Czuł się dogłębnie przeniknięty tą miłością i pragnął, aby działalność misyjna jego i współbraci ogarnęła cały świat. Ponieważ należy pamiętać, że realizowanie «misji jest zarówno miłością do Jezusa jak i miłością do Jego ludu. Stojąc przed ukrzyżowanym Jezusem, widzimy głębię Jego uczucia, które nas wywyższa i wspiera, ale jednocześnie, jeśli mamy otwarte oczy duszy, zdajemy sobie sprawę, że płonąca miłością spojrzeń Jezusa ogarnia całą ludzkość. Po raz kolejny zdajemy sobie sprawę, że dzięki naszej pomocy, On zbliża się do swojego ukochanego ludu. Wybiera nas spośród ludzi i do nich posyła; bez tego poczucia przynależności nie będziemy w stanie zrozumieć źródła naszej tożsamości» (Ap. Adhort. Evangelii Gaudium, 268).



Jako nasz Mistrz i Zbawiciel, Jezus zmartwychwstał i nie umiera już w swoim ciele - które mistycznie reprezentuje Kościół; ale, w tylko dla siebie zrozumiały sposób, jest obecny w każdym człowieku, z którym jest złączony we wcieleniu (por. Przeszłość. Konst. Gaudium et spes, 22) – znosi cierpienia i ponownie umiera. Nie skupiajcie się na realizacji swoich ziemskich potrzeb. Powołanie misyjne skierowane jest przede wszystkim do ukrzyżowanych naszych czasów - ubogich, słabych, uciskanych i odrzuconych przez różne formy niesprawiedliwości. Realizacja tego zadania będzie wymagała z Waszej strony szczerego zaangażowania w wewnętrzną odnowę, która wynika z Waszej osobistej relacji z Ukrzyżowanym i Zmartwychwstałym. Tylko ukrzyżowani z miłości, tak jak Jezus na krzyżu, są w stanie pomóc ukrzyżowanemu na ziemi, dzięki odpowiednio dobranym słowom i czynom. W rzeczywistości nie można przekonać innych o miłości Bożej jedynie poprzez orędzia i pouczenia słowne. Potrzebne są konkretne działania, abyśmy mogli doświadczyć Jego miłości w naszej własnej miłości, która przejawia się w dzieleniu doświadczenia z ukrzyżowanymi, a nawet przez całkowite ofiarowanie im swojego życia, przy jednoczesnym zachowaniu świadomości, że między głoszeniem a przyjęciem wiary jest działanie Ducha Świętego.

Matka Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego, symbol Kościoła, Dziewica, która słucha, modli się, ofiarowuje i daje życie, jest trwałą pamięcią o Jezusie, zwłaszcza o Jego Męce. Zawierzam Was Jej opiece i wzywam wstawiennictwa Waszego Założyciela, św. Pawła od Krzyża oraz Świętych i Błogosławionych Pasjonistów, z całego serca udzielam Apostołskiemu Błogosławieństwu całej rodzinie pasjonistowskiej i wszystkim, którzy będą uczestniczyć w nadchodzących uroczystościach Waszego Jubileuszu.

Proszę pamiętać o mnie w swojej modlitwie. Z braterskim pozdrowieniem,

**Franciszek**

Za: [www.passio.info.pl](http://www.passio.info.pl)



## Wiadomości krajowe

# PAULIŃSCY „OZDROWIEŃCY” ODDAJĄ OSOCZE



W akcję oddawania tak cennego teraz **osocza** włączyli się także **paulińscy „ozdrowieńcy”**. Niektórzy zakonnicy z Jasnej Góry specjalnie udali się w tym celu do **Regionalnego Centrum Krwiodawstwa w Katowicach**. Chętnych paulinów, którzy przechorowali COVID-19 lub przebyli zakażenie wirusem bezobjawowo, jest wielu, jednak nie wszyscy mogą oddać to bezcenne lekarstwo, nie wszyscy też mogli zrobić już teraz.

„To naturalny odruch serca” – mówi o. **Andrzej Grad**, dyrektor Radia Jasna

Góra. Przypomina, że osocze jednej osoby może pomóc trzem kolejnym. „Warto się dzielić dobrem, przecież tej lekcji uczy nas ciągle Chrystus. Myślę, że jakimś naturalnym odruchem serc tych ojców i braci paulinów, którzy są już ozdowieńcami było to, że chcemy dzielić się tym, czym możemy” – dodaje o. Grad.

Przekonuje, że oddanie osocza, które może uratować życie innym, choć kosztuje trochę wysiłku, nie jest ani bolesne ani skomplikowane.

„

Myślę, że jesteśmy już na takim etapie doświadczania skutków pandemii, że chyba każdy z nas kogoś z rodziny czy przyjaciół ma czy miał, chorego. Wiemy, że w różny sposób przechodzimy chorobę, nie wszyscy łagodnie. Wiele osób potrzebuje naszej pomocy, a to jest prosty gest. Owszem, trzeba może poczekać w kolejce, ale na pewno nie jesteśmy stratni, bo osoby pracujące dostaną zwolnienie, zwroty kosztów podróży, a nawet coś słodkiego (czekolady)” – mówi paulin i zachęca do dzielenia się tym wyjątkowym darem z siebie.  
Za: [www.jasnagora.com](http://www.jasnagora.com)

## LIST PRZEWODNICZĄCEJ KWPZZ NA ZBLIŻAJĄCY SIĘ ADWENT

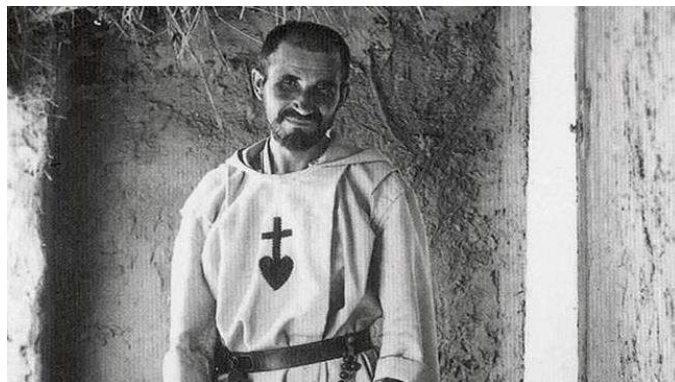
Drogie Siostry, Przed nami początek nowego roku liturgicznego i czas Adwentu – czas oczekiwania i radości bo przychodzi światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka (J 1,9).

Świat, w którym żyjemy, niesie nam wiele trudnych i bolesnych wydarzeń w Kościele, związanych z konkretnymi ludźmi Kościoła. Nosimy w sercu ból, cierpienie, ale niech to nas prowadzi do jeszcze pełniejszego związania z Jezusem i Jego Ewangelią.

Kochane Siostry, niech ten czas Adwentu będzie dla nas szczególnym wezwaniem do nawrócenia, uczciwego życia, do ślubowanego ubóstwa i do nieustannej modlitwy. Jesteśmy świadome, że na pewno jest to czas oczyszczenia naszego Kościoła, za który każda z nas jest odpowiedzialna przed Bogiem i ludźmi.

Niech dla odnowionego Kościoła wzorem będzie Błogosławiony Karol de Foucauld, który za niedługo będzie ogłoszony świętym. On wiele godzin poświęcał na adoracji, żył w niewiarogodnym ubóstwie oraz ciężko pracował swoimi rękami, by unieść codzienność wśród najbiedniejszych. To chyba nie przypadek, że Kościół pragnie ogłosić go Świętym w tym szczególnym czasie dla nas wszystkich. Jego postawa przypomina nam o zasadniczych kryteriach życia oddanego Bogu, a mianowicie modlitwa, ubóstwo, oddanie ludziom i praca wła-

snymi rękoma. Niech błogosławiony Karol de Foucauld będzie dla nas, ludzi Kościoła wzorem w naszym procesie nawrócenia. Wierzę, że jest on znakiem od Boga, jaką drogą mamy iść, by jeszcze dzisiaj świat uwierzył, że JEZUS żyje w Kościele. Nie ma innej drogi, jak Ewangelia!



Kochane Siostry i Bracia - Kardynał Konrad Krajewski powiedział w jednej ze swych homilii: „Żyj tak, aby ludzie pytali cię o Boga. Wydaje się, że dzisiejszemu światu nic nie jest tak potrzebne jak świadectwo człowieka wierzącego; człowieka, który swoim stylem życia staje się dowodem na istnienie Boga. To ma być dowodem na istnienie Boga”. Żyjmy więc tak, by ludzie pytali nas o Boga w naszej obecnej rzeczywistości.

S. Dolores Dorota Zok SSps  
Za: [www.zakony-zenskie.pl](http://www.zakony-zenskie.pl)

## BISKUP W CZASIE ZAMĘTU – REKOLEKCJE O. KOWALCZYKA

19 listopada, księża biskupi zakończyli swoje czterodniowe rekolekcje. Pierwotnie Episkopat Polski miał w tych dniach uczestniczyć w rekolekcjach na Jasnej Górze. Termin ten został utrzymany, ale niestety czas pandemii pokrzyżował częściowo plany i tegoroczny rekolekcyjista, o. Dariusz Kowalczyk SJ, nagrał osiem przygotowanych konferencji i księża biskupi otrzymywali je do odsłuchania. Zwyczaj regularnie odbywających się dorocznych rekolekcji wprowadził na stałe do kalendarza Episkopatu Prymasa Polski kardynał Stefan Wyszyński w roku 1950.

Tematem tegorocznych rekolekcji było stawanie przed Bogiem i Jego dworem razem z Janem Pawłem II i kardynałem Stefanem Wyszyńskim. Sformułowanie mówiące o stawaniu „przed Bogiem i Jego dworem” – czyli również przed świętymi i Matką Bożą – zapożyczył rekolekcyjista od św. Ignacego Loyoli, do którego też w przygotowanych rozważaniach często się odwoływał. Zachęcał uczestników do nawrócenia, do podążania za inspiracjami dwóch wielkich Polaków. Wskazał szczególnie na trzy aspekty ich nauczania i działalności:

godność osoby ludzkiej, rodzinę i kulturę. Ojciec Dariusz Kowalczyk SJ otrzymał już pierwsze e-maile z podziękowaniami. Poprosiliśmy go, by powiedział coś więcej o treściach, jakie przekazywał biskupom.



„Starłem się traktować księży biskupów, jako wiernych, którzy są grzeszni i potrzebują nawrócenia. Było to proste przepowiadanie, przypominające podstawowe prawdy. Żyjemy niewątpliwie w czasie jakiegoś zamętu spowodowanego koronawirusem, różnego rodzaju ideologiami, które szerzą się w świecie i także pewnymi skandalami, ujawnionymi grzechami, słabościami hierarchów Kościoła, ludzi Kościoła. Niewątpliwie to jest jakiś zamęt”.

Co robić w okresie zamętu?

„Wydaje mi się, że w czasie zamętu i zagubienia trzeba odnaleźć się przed Bogiem w świecie przypominając sobie to, co najważniejsze: kim jestem, do czego jestem powołany, jaki jest cel mojego życia? I z tego ewentualnie mogą narodzić się jakieś programy duszpasterskie, czyli odpowiedź na pytanie co zrobić”.

Rekolekcyjista podjął takie tematy jak: biskup jako orant, biskup w czasach zamętu, biskup roztropny i gorliwy, który rozeznaje. W piątej konferencji mówił o biskupie zagrożonym obłudą, o hipokryzji i sumieniu. W kolejnych o biskupie zapracowanym, atakowanym przez złego ducha, o grzechu i nawróceniu, a także o tym, co ludzie mówią o biskupie. „Starłem się pokazać, że zły duch działa w świecie i najbardziej zagrożeni jego działaniem są ci, którzy mają największą odpowiedzialność w Kościele. Stąd też potrzeba czuwania i nawracania się w szczerości ducha. Te rekolekcje były takim prostym wezwaniem do nawrócenia się, bo nawrócenia potrzebujemy wszyscy, którzy tworzymy Kościół, biskupi także”.

Ojciec Dariusz przebywa obecnie w Polsce, ale na co dzień naucza teologii na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. Za: [www.jezuici.pl](http://www.jezuici.pl)



## NAGRODY „PRO REDEMPTIONE” 2020

Trudny czas pandemii pokrzyżował wiele planów, zmienił wiele odbywających się corocznie spotkań i wydarzeń. Jednym z takich zaplanowanych, ale niestety nieodbytych, stało się listopadowe wręczenie nagród wydawnictwa i kwartalnika Homo Dei „Pro Redemptione”. Jednakże Kapituła Nagrody w tym trudnym roku obradowała i wyłoniła pięciu Laureatów siódmej już edycji tego wyróżnienia.

Nagroda „Pro Redemptione” przyznawana jest od 2014 roku w następujących kategoriach: długotrwała współpraca redakcyjna z wydawnictwem lub kwartalnikiem „Homo Dei”; propagowanie troski o formację kapłańską; dla młodych teologów i kapłanów, którzy działalnością pisarską przyczyniają się do rozwoju myśli teologicznej lub którzy tworzą i propagują formy ewangelizacji dla młodzieży służące jej duchowemu rozwojowi; za dorobek naukowy i świadectwo życia; dla kapłana pracującego za granicą Polski.

Dotychczasowymi laureatami byli, min. dr hab. Józef Augustyn SJ, prof. Krystian Wojacek, ks. prof. Krzysztof Pawlina, dr hab. Jordan Śliwiński OFM Cap., prof. Jacek Salij OP, ks. bp dr hab. Paweł Socha, ks. prof. Edward Staniek, dr Krzysztof Wons SDS, prof. Celestyn Napiórkowski OFM Conv., prof. Dariusz Kowalczyk SJ, ks. prof. Marek Starowiejski, ks. dr Mirosław Cholewa (Pastores), ks. dr Mieczysław Piotrowski i „Ruch Czystych Serc”.

W tym roku Kapituła Nagrody w składzie: ks. bp prof. Andrzej CZAJA, ordynariusz diecezji opolskiej, o. dr Janusz Sok CSsR, prowincjał redemptorystów, o. dr Piotr Koźlak CSsR, dyr wyd. „Homo Dei”, ks. dr hab. Bogdan Giemza SDS (PWT Wrocław), ks. prof. Piotr Mazurkiewicz (UKSW), s. dr hab. Agata Mirek (KUL), ks. prof. Bogusław Migut (KUL), prof. Eugeniusz Sako-

wicz (UKSW), drogą głosowania mailowego w czerwcu 2020 roku, przyznała nagrody w pięciu kategoriach:

**prof. Bogusław Jasiński** – kategoria: długoletnia współpraca z kwartalnikiem Homo Dei;

**ks. bp Janusz Mastalski**, – kategoria: troska o formację kapłańską;

**ks. Attila Ádám Honti** (Lublin), – kategoria: ewangelizacja młodzieży;

**o. Marek Raczkiewicz CSsR** (Hiszpania) – kategoria: kapłan pracujący za granicą

**ks. prof. Waldemar Chrostowski** – kategoria: za dorobek naukowy i świadectwo życia



Lauratom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów! o. dr Piotr Koźlak CSsR, Homo Dei, Kraków

Za: [www.redemptor.pl](http://www.redemptor.pl)

## INFORMACJE O ZNISZCZENIACH PO POŻARZE W KODNIU

W nocy 12 listopada 2020 roku w części zabudowań Domu Pielgrzyma w Kodniu wybuchł pożar, w którym nikt nie ucierpiał. Na początku pragniemy podziękować wszystkim ludziom dobrej woli za słowa solidarności i pomoc. Jednostkom Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej za ofiarną służbę ratowniczą, biskupom: Kazimierzowi Gurdzie oraz Grzegorzowi Suchodolskiemu za przybycie i wsparcie, przedstawicielom władz wojewódzkich i samorządowych, a także mieszkańcom Kodnia.

Pragniemy poinformować, że zniszczeniu uległa część kompleksu Domu Pielgrzyma w Kodniu. Chodzi o element

konferencyjno-mieszkalny, oddany do użytku w 2012 roku, który był ubezpieczony. Ogień strawił poddasze oraz najwyższe piętro, na którym znajdowały się pokoje gościnne. Uszkodzeniu uległy również poniższe kondygnacje budynku.



Pozostałe części Domu Pielgrzyma funkcjonują dalej normalnie według bieżących rozporządzeń epidemicznych.

W związku z wysuwaniem hipotezami na temat przyczyn pożaru, apelujemy o powściągliwość. Ocena przyczyn należy do odpowiednich służb państwowych.

Dom Pielgrzyma w Kodniu utrzymuje się z ruchu pielgrzymkowego, który w czasie pandemii został wstrzymany. Odpowiadając na płynące pytania o możliwość wsparcia odbudowy zniszczonej części budynku, został wydzielony specjalny rachunek bankowy:

Bank Pekao SA oddział w Białej Podlaskiej 38 1240 2177 1111 0010 6854 7667 tytułem „Darowizna na odbudowę Domu Pielgrzyma”

Wszystkim ofiarodawcom i darczyńcom składamy wyrazy podziękowania.

o. Paweł Gomulak OMI

Koordynator Medialny Polskiej Prowincji  
Za: [www.koden.com.pl](http://www.koden.com.pl)

## Refleksja tygodnia

# GENERAŁ PASJONISTÓW DO BRACI NA 300-LECIE ZGROMADZENIA

## Drodzy Bracia, Siostry i Przyjaciele,

W tym szczególnym dniu zarówno dla nas, członków Rodziny Pasjonistowskiej i wszystkich osób związanych ze Zgromadzeniem Pasjonistów pragnę osobiście pozdrawić Was z Rzymu, podczas obchodów 300. rocznicy założenia Zgromadzenia Pasjonistów przez św. Pawła od Krzyża.

Dokładnie 22 listopada 1720 roku, Biskup Arborio Gattinara z Alessandrii w północnych Włoszech nałożył na Pawła Danei tunikę zakonną. Następnie Paweł udał się do małej zakrystii w kościele św. Karola w Castellazzo. Tam spędził czterdzieści dni w odosobnieniu. Czas ten poświęcił na spisaniu swoich fizycznych i duchowych doświadczeń, które teraz znamy jako jego „Dzienniki Duchowe”. W tym okresie napisał również pierwszą regułę, która później przekształciła się w regułę „Zgromadzenia Męki Jezusa Chrystusa” - powszechnie znanego jako „Pasjoniści”. Ten okres spędzony w Castellazzo uważa się za moment powstania zgromadzenia i charyzmatu Pasjonistów.

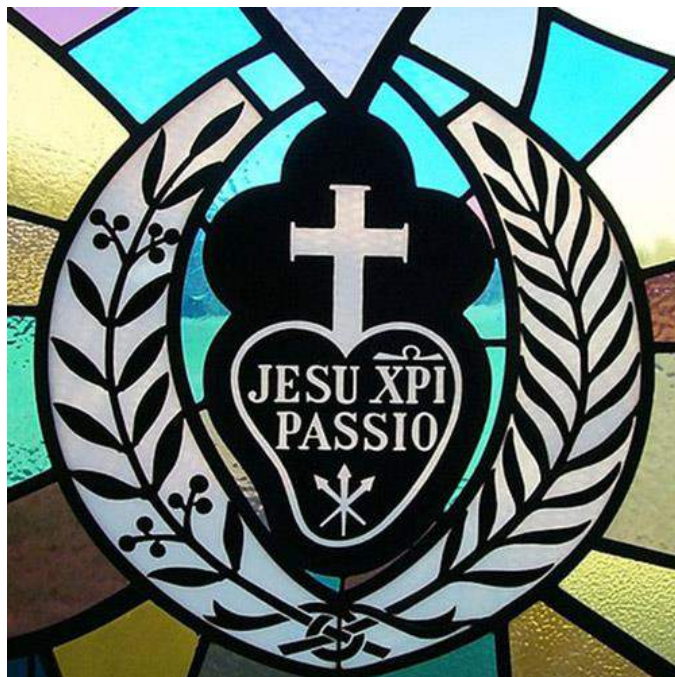
Tego samego dnia 300 lat później, 22 listopada 2020 r., Zgromadzenie Pasjonistów - obecne w ponad 60 krajach - świętuje to historyczne i duchowe wydarzenie inauguracją Roku Jubileuszowego - łaski udzielonej nam przez naszego Ojca Świętego, papieża Franciszka.

Rok Jubileuszowy to bez wątpienia czas „łaski” - bezinteresowny dar Bożej miłości. Pragniemy rozpoznać i przyjmować ten dar, jako sposobność i wezwanie do spełnienia woli Pana, „który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy”(1 Tym. 2, 4), co dla św. Pawła od Krzyża było głęboko odzwierciedlone w Męce Jezusa. Wspomnienie naszego Jubileuszu jest przede wszystkim wezwaniem do nawrócenia i okazją do odnowy naszego życia. Niech ten dar łaski nie pozostanie bezowocny; wykorzystajmy tę okazję do przyjęcia Bożego zaproszenia do pełni życia.

Temat przewodni 300-lecia istnienia naszego Zgromadzenia to: Odnowa naszej misji - wdzięczność, prorocтво, nadzieja, które zakładają odnowę w wymiarze osobistym jak również wspólnotowym. Pamiętajmy jednak, że prawdziwa przemiana nie jest możliwa polegając jedynie na własnych wysiłkach, bez pomocy łaski Bożej, która jest nam ofiarowana w ewangelicznym wezwaniu do nawrócenia. To jest droga rozwoju. Nawrócenie, przemiana umysłu i serca, zwrócenie się do Pana, jest odpowiedzią na Bożą łaskę i Jego obietnicę życia w pełni.

Kontemplując na modlitwie Ukrzyżowanego, starajmy się identyfikować i odrzucać wszystko, co skupione jest jedynie na sobie samym w naszym osobistym, wspólnotowym i służebnym życiu. Wybierajmy raczej praktykowanie wyrzekania się samych siebie, które stanie się źródłem podstawowych wartości naszego codziennego życia: modlitwy (kontemplacji, medytacji, samotności), życia wspólnotowego, solidarności, integracji, gościnności, dialogu, współczucia, troski o ubogich, nadziei i pojednania.

Rok Jubileuszowy to również okazja do ponownego przyjrzenia się postaci naszego Założyciela - św. Pawła od Krzyża. Czerpiąc z jego duchowości oraz nauczania spróbujmy odkryć tajemnicę prawdziwego życia, drogę do Bożej łaski i Jego miłosiernego serca, które jak zapewnia św. Paweł, możemy odnaleźć w Męce Jezusa: „największym i najpiękniejszym dziele Bożej miłości”. Ufajmy, że nasza nauka będzie nieprzerwanie motywować i pociągać nas, abyśmy stawiali się kontemplacyjno-apostolskimi misjonarzami ze świeżym zapalem, otwarci na Ducha i odpowiadający na znaki naszych czasów w posłuszeństwie i służbie zbawczej misji Boga.



300 lat później, podtrzymując żywą pamięć o naszym Świętym Założycielu i wszystkich wiernych członkach Zgromadzenia, którzy żyli przed nami, niech ten Jubileusz będzie okazją do odnowienia naszego duchowego zobowiązania i niech na nowo ożywa nasz misyjny mandat w Kościele, aby zachować żywą pamięć o Męce Jezusa, jako życiodajnym źródle mocy i mądrości Boga.

Podobnie jak św. Paweł od Krzyża, my również jesteśmy przekonani, że w Męce Jezusa możemy odnaleźć sens i dostrzec promienie odnowionej przyszłości. W Męce Jezusa odnajdujemy nadzieję na nowe życie! Niech św. Paweł wstawia się za nami. Niech nasze Zgromadzenie nieusatnionie wzrasta i będzie błogosławione; oraz „Niech Męka Jezusa Chrystusa będzie zawsze w naszych sercach”.

**O . Joachim Rego, C.P. Przełożony Generalny**

Dom zakonny przy Bazylice św. Jana i Pawła Rzym 22 listopada 2020  
Za: [www.passio.info.pl](http://www.passio.info.pl)



## Wiadomości zagraniczne

## „EKONOMIA FRANCISZKA” W ASYŻU – PRZESŁANIE PAPIEŻA

„Nie bójcie się odważnie przebywać pośród konfliktów i rozdroży historii, aby namaszczać je wonią Błogosławieństw” – te słowa skierował Papież w przesłaniu skierowanym na zakończenie trzydniowego spotkania pod hasłem „Ekonomia Franciszka”, które w formie online odbywało się w Asyżu.

Wydarzenie zgromadziło młodych ludzi zajmujących się ekonomią ze 120 krajów świata. Ojciec Święty podkreślił, że nie było ono punktem docelowym, ale impulsem rozpoczynającym proces, który należy przeżywać jako powołanie, kulturę oraz jako pakt. Poziom zainteresowania, ilość zapisów oraz liczba uczestników ukazały wielkie zatroskanie młodych ludzi problemami współczesnego świata dotyczącymi ekonomii i gospodarki. Franciszek zaznaczył, że potrzebna jest dzisiaj nowa narracja ekonomiczna, która podejmie drogę zrównoważonego rozwoju i przywróci w społeczeństwie miejsce ubogim oraz wykluczonym, a także zatroszczy się o sponiewieraną ziemię.

Ojciec Święty zwrócił uwagę, że młodzi ludzie nie mogą opuścić miejsc, gdzie rodzi się teraźniejszość i przyszłość; albo się włączają, albo historia przejdzie ponad nimi. Potrzebne jest uruchomienie procesów, poszerzenie horyzontów i tworzenie współuczestnictwa, aby ulepszyć wspólny dom. Aby to uczynić należy zmienić styl życia, modele produkcji i konsumpcji, a także umocnić właściwe struktury władzy, które pokierują społeczeństwem. Franciszek wskazał, że obecny kryzys społeczny oraz ekonomiczny nie pozwala dalej stawiać indywidualnych i grupowych interesów ponad dobrem wspólnym. Podczas wielu miesięcy młodzi ekonomiści, przedsiębiorcy, przedstawiciele ruchów i stowarzyszeń, działacze związkowi, liderzy polityczni, urzędnicy sektora publicznego oraz właściciele firm podejmowali refleksję nad dwunastoma tematami, które nazywali „wioskami”. Stanowią one globalne problemy dotyczące wszystkich narodów i demokracji. Dla Ojca Świętego stanowiło to przykład kultury spotkania, która pozwala wielu głosom zebrać się przy jednym stole, aby podjąć dialog i dyskusję.

„To zadanie spotkania ponad wszelkimi różnicami jest fundamentalnym krokiem do jakiegokolwiek transformacji, która

pomoże dać życie nowej mentalności kulturowej, a zatem również ekonomicznej, politycznej i społecznej; ponieważ nie będzie możliwe zaangażowanie w wiele spraw jedynie według jednej teoretycznej lub indywidualnej perspektywy bez ducha, którą ją ożywia, bez niektórych motywacji wewnętrznych, które nadają sens, bez współuczestnictwa i zakorzenienia, dających tchnienie działaniu osobistemu i wspólnotowemu – podkreślił Papież. – Nie jesteśmy skazani na modele ekonomiczne skupiające swoje interesy bezpośrednio na korzyściach mierzonych miarą jednostki oraz na poszukiwaniu polityki społecznej ignorującej koszty ludzkie, społeczne i środowiskowe” – zaznaczył Franciszek.



Ojciec Święty zaznaczył, że ubodzy mają odpowiednią godność, aby uczestniczyć w spotkaniach o przyszłości świata i zaność chleb do swoich domów. Franciszek przypominał, że poprzez wykluczenie uderza się w same korzenie przynależności do społeczeństwa, w którym się żyje, bo już nie tylko pozostaje się w slumsach, na peryferiach, bez prądu, ale całkowicie na zewnątrz. Nie można dzisiaj zdaniem Papieża pozwolić sobie na dalsze odkładanie spraw na później. To ogromne i naglące zadanie wymaga hojnego zaangażowania w sferze kulturowej, w kształceniu akademickim i badaniach naukowych, bez gubienia się w intelektualnych modach czy w ideologicznych pozach, które są

wyspami, oddzielającymi od życia i konkretnego cierpienia ludzi. Nadszedł czas, aby wykluczeni stali się oni bohaterami swojego życia w całości tkanki społecznej. Nie myślimy za nich, tylko z nimi. Myśląc dzisiaj o wspólnym dobru, potrzebujemy, aby polityka i gospodarka, trwając w dialogu, zdecydowanie służyły życiu.

„Perspektywa integralnego rozwoju człowieka jest dobrą nowiną, która potrzebuje prorokowania i wprowadzania w życie – i nie są to marzenia. To dobra nowina do prorokowania i wprowadzania w życie, ponieważ proponuje ona, abyśmy odnaleźli się jako ludzkość na bazie tego, co najlepsze w nas samych. Marzeniem Boga jest abyśmy przejęli się bratem, i to bratem najślabszym (por. Rdz 4, 9). Miara człowieczeństwa jest określona zasadniczo w relacji do cierpienia i do cierpiącego – podkreślił Ojciec Święty. – To jest człowieczeństwo. Dotyczy to zarówno jednostki, jak i społeczeństwa; to jest miara, która musi wcielić się także w nasze decyzje i modele ekonomiczne” – powiedział papież. Franciszek, przywołując myśl świętego Papieża Pawła VI przypominał, że nie można zgodzić się na oddzielenie rozwoju gospodarczego od ludzkiego, rozwoju od cywilizacji, w którą jest on włączony. Liczy się człowiek, każdy człowiek, każda grupa ludzi i cała ludzkość. Potrzebne jest stymulowanie i budowanie międzynarodowej solidarności, która uznaje i szanuje wzajemną zależność pomiędzy narodami oraz opowiada się za mechanizmami kontrolnymi, zdolnymi do unikania wszelkiego rodzaju podporządkowania, a także promocja krajów znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji i krajów rozwijających się. Każdy naród jest wezwany, aby stać się twórcą swojego losu oraz losu całego świata. Zwracając się na zakończenie jeszcze raz do młodych, Ojciec Święty odwołał się do ostatniej encykliki „Fratelli Tutti”, zaznaczając, że stajemy dzisiaj przed wielką szansą bycia kolejnymi dobrymi Samarytanami, którzy biorą na siebie ból porażek, zamiast wzniecać nienawiści i urazy.

„Po kryzysie sanitarnym, przez który przechodzimy, najgorszą reakcją byłoby jeszcze większe popadnięcie w gorączkowy konsumpcjonizm i nowe formy egoistycznego zabezpieczania siebie. Nie zapominajcie, że z kryzysu nigdy nie

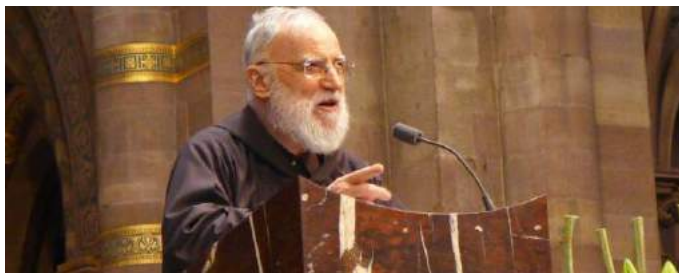
wychodzimy tacy sami: wychodzimy lepsi lub gorsi – przypomniał Papież. – Pozwólmymy wzrastać temu, co dobre, wykorzystajmy okazję i stańmy wszyscy w służbie wspólnego dobra. Niebo pragnie, aby w końcu nie było już «innych», ale byśmy nauczyli się dojrzywać do stylu życia, w którym umiemy powiedzieć «my». Ale wielkie «MY» zachęcił Franciszek.

Ojciec Święty zaprosił uczestników spotkania „Ekonomia Franciszka”, aby połączyli się w tkaniu nowej historii, aby nie bali się angażować i dotykać spojrzeniem Jezusa zranionego świata, aby ożywiali kulturę ekonomiczną zdolną do „kiełkowania marzeń, wzbudzania prośb i wizji, rozkwitu nadziei, wzniesienia zaufania, opatrywania ran, budowania relacji, wskrzeszania świtu nadziei,

uczenia się od siebie nawzajem i tworzenia pozytywnej wyobraźni, która oświeci umysły, rozgrzeje serca, przywróci siłę do działania i zainspiruje młodych – wszystkich młodych, nie wykluczając nikogo – wizją przyszłości wypełnionej radością Ewangelii” – posumował Franciszek. Za: KAI

## O. CANTALAMESSA NIE PRZYJMIE SAKRY BISKUPIEJ

Kardynał-nominat, franciszkański zakonnik o. Raniero Cantalamessa, którego papież Franciszek włączył 28 listopada do Kolegium Kardynalskiego, zrezygnował z przysługującej mu według prawa kanonicznego sakry biskupiej.



Sekretarz kardynała-nominata poinformował 17 listopada, że papież Franciszek udzielił dyspensy 86-letniemu duchownemu. Pochodzący z centralnych Włoch o. Cantalamessa jest członkiem zakonu kapucynów. Obecnie w Kolegium Kardynalskim jest też dwóch jezuitów: 99-letni kard. Albert Vanhoye z Francji

i 92-letni Albańczyk kard. Ernest Simoni, którzy zrezygnowali z sakry biskupiej.

Godność kardynalska, która nie jest związana z sakrą biskupią, uważana jest za wyraz podziękowania o. Cantalamessie za jego wieloletnią działalność jako kaznodziei Domu Papieskiego. W tej funkcji zakonnik zawsze w Adwencie i okresie Wielkiego Postu prowadzi duchowe rozważania dla Kurii Rzymskiej, a w Wielki Piątek głosił kazania w bazylice św. Piotra.

Sakrę biskupią przyjął natomiast 22 listopada inny z kardynałów-nominatów, Kustosz generalny Świętego Konwentu w Asyżu, 55-letni ks. Mauro Gambetti. Jego kadencja kustosa kończy się w lutym 2021.

Trzeci kandydat do kapelusza kardynalskiego, który dotychczas nie miał święceń biskupich, wieloletni dyrektor rzymskiej Caritas ks. Enrico Feroci, otrzymał sakrę 15 listopada w Rzymie. Uroczystość odbyła się w parafii Matki Bożej Boskiej Miłości w dzielnicy Castel di Leva. Znany z wieloletniego zaangażowania społecznego ks. Feroci był proboszczem tej parafii i pozostanie nim nadal, ale już z godnością arcybiskupa.

Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

## DZIĘCZYNIENIE ZA 40 LAT PRACY POLSKICH OBLATÓW NA MADAGASKARZE

W niedzielę Chrystusa Króla w Toamasina – portowym mieście na wschodnim wybrzeżu Madagaskaru – odbyły się główne uroczystości jubileuszowe, związane z 40-leciem obecności i służby Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej na wyspie. Eucharystii przewodniczył kard. Désiré Tsarahazana – Ordynariusz Archidiecezji Toamasina, Mszę świętą koncelebrowało kilkudziesięciu oblatów, z Superiorem Delegatury na Madagaskarze – o. Mariuszem Kasperskim OMI na czele. Celebracja zgromadziła tłumy wiernych, którzy uczestniczyli w modlitwie w świątyni oraz poza jej murami przed specjalnie ustawionym telebimem. Po odśpiewaniu specjalnie skomponowanego na tę okazję hymnu, zgromadzonych powitał o. Mariusz Kasperski OMI – przełożony delegatury oblatkiew.

„Na początku liturgii, wszyscy zaśpiewaliśmy pieśń, specjalnie ułożoną na nasz jubileusz. W specjalnie w tym celu zorganizowanym konkursie, zwyciężyła pieśń, ułożona przez oblatki duszpaństwo Apostolatu Ludzi Morza. Po odśpiewaniu hymnu, zgodnie ze zwyczajem,

pozdrowiłem wszystkich zebranych i podziękowałem za przybycie. Niektórzy nasi goście, Przyjaciele Misji, przyjechali z bardzo daleka. Zaraz po tym miała miejsce dziesięciminutowa prezentacja historii pracy oblatów na Madagaskarze, przygotowana przez ojca Henryka Marciniaka OMI. Na ekranach można było zobaczyć postacie i nazwiska, związane z historią czterdziestu lat pracy ewangelizacyjnej oblatów – relacjonuje ojciec Kasperski.



W homilii kardynał Tsarahazana mówił o uroczystości Chrystusa Króla. Nawiązał do trudnej sytuacji na świecie, związanej

z pandemią koronawirusa oraz przeciwnościami, z jakimi mierzy się Madagaskar. Dziękując za czterdziestoletnią służbę oblatów, podkreślił, że misjonarze Niepokalanej nieprzerwanie głoszą duchowe wartości, przyniesione przez Jezusa – dzięki nim urzeczywistnia się Królestwo Boże na ziemi. Celebrację uświetnił chór, który animował oprawę muzyczną. Wymownym akcentem inkulturacji były cztery tańce liturgiczne, przygotowane przez dzieci, młodzież, komitet parafialny i siostry zakonne. Jak podkreśla przełożony oblatów na Madagaskarze, „wszystkie te gesty liturgiczne wymagają wielu prób, aby mogły pomóc ludziom w przeżywaniu Eucharystii”.

Trwałym znakiem uroczystości jubileuszowych pozostaną nowe miejsca służby misjonarskiej, które zapoczątkowano na zakończenie liturgii. Najpierw, Superior Delegatury dokonał obrzędu postania dwóch misjonarzy malgaskich do służby poza wyspą. Ojciec Marco Ratelolahy OMI uda się do służby w Australii, natomiast o. Sentenac Rajonarison OMI wesprze pracę misjonarzy



na wyspie La Réunion, położonej na wschód od Madagaskaru.

Erygowano również nową wspólnotę obłacką na Misji Volobe oraz przyjęto posługę duszpasterską w nowo utworzonej parafii w dzielnicy Tsarahonena.

Na Misji Volobe, oddalonej 70 kilometrów od miasta Toamasina, oblaci pracują od roku 1988, jednak do tej pory nie

mieszkali tam na stałe, bo nie było jeszcze wybudowanego domu. Oblaci dojeżdżali tam z miasta Toamasina i po wykonaniu pracy tutaj wracali. Nowy dom jest już wybudowany, dlatego zaraz po jubileuszu będzie tam na stałe mieszkała i pracowała obłacka wspólnota, składająca się z trzech osób: o. Krzysztofa Koślika OMI, o. Hissen'a Razoky OMI i kleryka Docellin'a Totomazaza OMI – wyjaśnia przełożony delegatury.

Dzień jubileuszu to czas podziękowania Bogu za łaskę powołania do Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. W czasie tego podziękowania, wszyscy oblaci obecni w kościele ustawili się przed ołtarzem i razem przeczytaliśmy w języku francuskim tekst podziękowania za dar powołania obłackiego. Było to odnowienie się w nasze posłudze jako obłatów. Za: [www.oblaci.pl](http://www.oblaci.pl)

## NOWA PROWINCJA AZJI I PACYFIKU U PIJARÓW

3 października 2020 r., w 70. rocznicę przybycia pierwszych pijarów do Japonii i w 25. rocznicę pijarskiej obecności na Filipinach dotychczasowa Wiceprovincja Japońsko-Filipińska została podniesiona do rangi Prowincji Azji i Pacyfiku. Pierwszym Prowincjałem został o. Miguel Artola Otamendi.

Asystentami prowincjalnymi zostali natomiast ojcowie: Efen Buot Mundoc, Francis Mosende Abas, Danilo Mutia Vallejos (Filipińczyk) i Nguyen Quang Vinh (Wietnamczyk).

Nowa Prowincja obejmuje Japonię, Filipiny i Wietnam. Należy do niej 95 zakonników w 13 wspólnotach, z których 5 to domy formacyjne. Pijarzy w najmłodszej Prowincji Zakonu prowadzą 6 szkół, 5 parafii i centrum społeczno-wychowawcze. Obecni zakonnicy pochodzą z 8 państw, natomiast wśród aspirantów są przedstawiciele kolejnych narodowości. Za: [www.pijarzy.pl](http://www.pijarzy.pl)

## NOWA MISJA WERBISTÓW NA MADAGASKARZE

Kilka miesięcy temu nasze Zgromadzenie na Madagaskarze podjęło decyzję o rozpoczęciu nowej misji na północy Czerwonej Wyspy, tj. w diecezji Port Berge. Precyzując chodzi o okolicę Mandritsara.

Port Berge to jedna z najmniej ewangelizowanych diecezji na Madagaskarze. Liczba chrześcijan nie przekracza tu 2,4%. Z punktu widzenia klimatu, stanu dróg, odległości i liczby chrześcijan jest to misja trudna i wymagająca. Przełożeni naszej prowincji zdecydowali, abym to właśnie ja przecierał szlaki nowej misji. Kilkanaście tygodni temu udałem się na tzw. wstępny zwiad misyjny, aby rozpoznać sytuację i poznać wstępne potrzeby do rozpoczęcia nowej misji. Potrzeby, które jako pierwsze nieodparcie narzucają się, to środki transportu. Mandritsara położona jest na krańcu tak diecezji jak i wyspy Madagaskaru. Leży pośród gór, z dala od głównych dróg. Od Port Berge oddalona jest o 12 godzin jazdy samochodem terenowym.

W Mandritsara kończy się droga ogólnie dostępna, której stan jest i tak bardzo zły – dziury, wyboje, piasek albo ziemia, rzeki i błota. W porze suchej można przejechać, natomiast w porze deszczowej jesteśmy odcięci od świata. Aby dotrzeć do wierznych oddalonych w buszu, gdzie samochód nie dotrze, potrzeba dobrego i mocnego motoru, aby nie ugrzęznąć w błocie czy piasku. Prak-

tycznie region Mandritsara to prawdziwa „krajina motorowa”. Większość mieszkańców je używa jako normalny środek transportu.

22 października udaliśmy się z przełożonymi SVD i w obecności wikariusza generalnego diecezji Port Berge, aby dokonać oficjalnie założenia nowej misji. Dokładnie w niedzielę 25 października dokonano się oficjalne założenie nowej misji werbistów, której zostałem przełożonym. Wraz z moim współbratem z Indonezji tworzymy tutaj nową wspólnotę.



Pierwsze dni i tygodnie dały nam do zrozumienia, że to inny Madagaskar od tego, który dotychczas misjonowaliśmy. Dla przykładu klimat tu jest bardzo wymagający, bardzo bardzo gorąco i sucho. Deszczu nie ma prawie 9 miesięcy w ciągu roku. Do tego dochodzi też trudność porozumiewania się z ludźmi. Prości ludzie z buszu nie znają oficjalnego języka malgaskiego i posługują się zupełnie innym dialektem. Mimo, że pracuję na Madagaskarze prawie 30 lat, znów muszę uczyć się języka na nowo. Nasz obecny wysiłek to próba wejścia w nowe środowisko i nawiązywanie relacji z

nowymi ludźmi. Osobiście nie mam z tym aż takich trudności. Misyjna postawa „wychodzenia jako pierwszy” do ludzi jest moją naturą nabytą od lat. Wkrótce zaczniemy wyjeżdżać w busz, aby bliżej poznać okoliczne wioski i nawiązać pierwszy kontakt z ludźmi.

Plemię, które tu zamieszkuje, okazuje się być bardzo odporne na ewangelizację. Misjonarze zaczęli tu posługę już 100 lat temu, a mimo tak długiego czasu procentowo chrześcijanie są tu bardzo bardzo nieliczni. Zatem przed nami typowo misjonarskie wyzwanie, zgodne zresztą z naszym charyzmatem.

Widzę, że muszę zacząć od wielkiej modlitwy, aby Duch Święty zechciał nam pomóc, tak jak to było w innych naszych misjach i placówkach na Madagaskarze. Nie ukrywam, że z ufnością bardzo liczę, aby Duch Święty dał nam odczuć czas łaski – czas Nowych Zielonych Świąt. Bez szczególnego tchnienia Ducha Świętego nasz wysiłek będzie tylko ludzkim bezowocnym zgłębkiem. Bardzo również liczę na Waszą modlitwę, aby Duch Święty zechciał namacalnie działać. Zapewniam o mojej osobistej wdzięczności i modlitwie naszych nowych chrześcijan z dalekiej misji Mandritsara.

Jak widzicie obecnie stoję na nowo na początku drogi. Przede mną nowe wyzwanie rozwoju misji jako takiej, a przede wszystkim głównej bazy. Mam na myśli budowę kościoła, zaplecza formacyjnego i naszego domu SVD. Po ludzku sądząc w dzisiejszych czasach przetrwa to nasze możliwości. Ale to wszystko

zawieram Matce Bożej Różańcowej, pod której wezwaniem będzie nowa świątynia.

Obiecuję że będę Was informować na bieżąco o rozwoju wydarzeń i sytuacji nowej misji. Póki co ponawiam prośbę o wsparcie tak modlitewne jak i material-

ne, aby przybliżyć ludziom z regionu Mandritsara czas i łaskę Królestwa Bożego. *Zdzisław Grad SVD*

Za: [www.werbisci.pl](http://www.werbisci.pl)

## JUBILEUSZ BOHATERSKIEGO MISJONARZA

W peruwiańskim Pariacoto, miejscu znanym z męczeństwa Bł. Zbigniewa Strzałkowskiego i Bł. Michała Tomaszka, obchodził swoje 70-te urodziny O. Stanisław Olbrycht OFMConv.

Można go śmiało nazwać misjonarzem-bohaterem bowiem po śmierci dwóch Błogosławionych przez kilka lat samotnie prowadził pracę duszpasterską w regionie Pariacoto, będąc jedynym kapłanem pracującym w tej górskiej okolicy. Związane to było z ciągłym zagrożeniem życia, gdyż terroryści z „Sendero Luminoso”, którzy zabili O. Zbigniewa i O. Michała, byli ciągle w tym regionie realnym zagrożeniem.

To właśnie dzięki obecności i postudze o. Stanisława w tamtych latach, w których wielokrotnie otarł się śmiercią, franciszkanie mogą do dzisiaj posługiwać w górzystym rejonie Andów, a samo Pariacoto stało się na zawsze punktem odniesienia na mapie świata, punktem, gdzie miłość zwyciężyła nienawiść.

O. Stanisław Olbrycht rozpoczął swoją przygodę misyjną 42 lata temu długą podróżą statkiem do Boliwii, gdzie rozpoczął swoją posługę. Będąc misjonarzem w Boliwii odwiedził Pariacoto, gdy o. Zbigniew Strzałkowski i Michał Tomaszek rozpoczęli misję, która zakończyła się ich męczeństwem. W 1993 r. postanowił opuścić Boliwię, by poświęcić się pracy „w zastępstwie” zabitych misjonarzy.

*Czym się Panu odplacę za dobro, które mi wyświadczył, podniosę kielich zbawienia, i wezwę imienia Pana – powiedział o. Stanisław Olbrycht podczas Eucharystii dziękczynnej, która miała miejsce 13 listopada 2020 r. w Pariacoto w Peru. 70 lat życia, które otrzymałem od Pana, 51 lat życia zakonnego, 44 lat życia kapłańskiego, z tych 42 lat przeżyłem w Ameryce Łacińskiej – dzielił się ze zgromadzonymi wiernymi o. Stanisław.*

*Pan dał mi możliwość przybycia do Pariacoto, aby podążać śladami moich braci z zakonu i prowincji, Michała i Zbigniewa – podkreślił o. Olbrycht.*



*Nie mogę zapomnieć daty 19 marca 1994 roku, kiedy doświadczyłem swoistego chrztu, aby móc być mieszkańcem Ancash – wspominał jubilat. Z tych wszystkich lat, które przeżyłem w naszej delegaturze franciszkańskiej w Peru, większość z nich przeżyłem w Pariacoto, służąc Panu, który kroczył w obliczach ludu, który został nam powierzony.*

Podczas skromnego świętowania przy urodzinowym torcie zgromadzeni wierni dzielili się wspomnieniami i wdzięcznością za to, że mogli doświadczyć – w trakcie długich lat spędzonych przez o. Stanisława w andyjskiej misji – tego samego ducha błogosławionych Męczenników Michała i Zbigniewa, czyli bycia jedną rodziną. Na podstawie: [www.misje.franciszkanie.pl](http://www.misje.franciszkanie.pl)

## SALEZJANSKA POSŁUGA W WIĘZIENIU W BANGKOKU

Już od dziesięciu lat proboszcz salezjańskiej parafii pw. Maryi Wspomożycielki w Bangkoku i członek rady parafialnej prowadzą działalność na rzecz osadzonych, zwłaszcza młodych więźniów. Ta misja wpisuje się w program duszpasterski lokalnego kościoła i jest dziełem miłosierdzia, które jest realizowane każdego miesiąca.

W tym roku, po raz pierwszy z powodu pandemii Covid-19, wizyty w więzieniach zostały zawieszane. Jednak z początkiem października władze więzienne na nowo zezwoliły na te wizyty, stąd też praca duszpasterska w więzieniach została wznowiona.

Istotnie, rozprzestrzenienie się wirusa w Tajlandii się zmniejszyło, co pozwoliło salezjanom wznowić działalność. Jedynie sam ks. proboszcz Aaron Alcoseba każdego miesiąca odwiedza trzy największe ośrodki detencyjne: Thanyaburi, Min Buri i Pathum Thani.



Głównym celem tych wizyt jest towarzyszenie osadzonym katolikom poprzez spotkania formacyjne i katechezę, jak również – umożliwienie im przystąpienia

do sakramentu pojednania, uczestnictwa we Mszy św. i innych formach kultu.

W ostatnich tygodniach także więźniowie innych wyznań – zwłaszcza buddyści i wyznawcy islamu – zdecydowali się wziąć udział w tych spotkaniach. Zostali pociągnięci tą szczególną formą formacji, jaka jest tam realizowana.

Ci wszyscy, którzy biorą udział w tych zajęciach, na koniec otrzymują certyfikat uczestnictwa, który daje im prawo do ubiegania się o złagodzenie wyroku. A poza tym, są wśród nich więźniowie, którzy po wzięciu udziału w kursie katechetycznym sami decydują się na przyjęcie chrztu.

Duszpasterstwo więzienne jest dziełem, które duchowi synowie Księdza Bosko w Tajlandii darzą szczególnym zainteresowaniem. „Ksiądz Bosko jest dla nas



przykładem, bo sam odwiedzał młodych więźniów, tych, którzy znajdowali się na marginesie społeczeństwa” – wyjaśniają.

I faktycznie, te działania duszpasterskie przywracają nadzieję tym, którzy znajdu-

ją się za kratami i dodają im bodźca do podjęcia nowego etapu w swoim życiu. Salezjanie twierdzą, że jeśli prawdą jest, że nie da się cofnąć niczego, co stało się w przeszłości, to również prawdą jest, że cała przyszłość jest jeszcze do napisa-

nia i można podjąć pracę w perspektywie lepszego jutra.  
Za: [www.infoans.org](http://www.infoans.org)

## Witryna tygodnia

# „PŁOMYKI W ZAKON ZEBRANE” – JUBILEUSZOWA PROPOZYCJA PAULINÓW

Paulini zachęcają do refleksji nad ich dziedzictwem i współczesnością w **Roku Jubileuszowym 750. rocznicy śmierci założyciela bł. Euzebiusza**. Tematem jedenastego, zarejestrowanego w krótkim materiale filmowym, spotkania jest „posłuszeństwo”. Do rozmowy o. Michał Legan zaprosił **o. Arnolda Chrapkowskiego**, przełożonego generalnego Zakonu Świętego Pawła Pierwszego Pustelnika.

O. Generał podkreślił, że o posłuszeństwie, zwłaszcza w Zakonie, można mówić jedynie w duchu wiary, a to znaczy w odniesieniu do Jezusa Chrystusa. Zauważył, że posłuszeństwo ściśle wiąże się z pokorą.

O. Arnold Chrapkowski przypomniał, że wzorem posłuszeństwa Bogu jest Maryja, która tego posłuszeństwa nie zatrzymała dla siebie, ale wyszła z nim na zewnątrz, by służyć innym, co najlepiej widać w scenie nawiedzenia św. Elżbiety.

Dotychczas zrealizowane materiały filmowe w cyklu „Płomyki w zakon zebrane” w Roku Jubileuszowym 750. rocznicy śmierci założyciela paulinów bł. Euzebiusza odnaleźć można na jasnogórskim kanale YouTube, a także na paulińskich stronach internetowych, także w specjalnej zakładce na stronie [www.jasnagora.com](http://www.jasnagora.com).

Całość cyklu:

- 11 stycznia – Historia życia bł. Euzebiusza
- 11 lutego – Człowieczeństwo
- 11 marca – Modlitwa
- 11 kwietnia – Wspólnota
- 11 maja – Słuchanie woli Bożej
- 11 czerwca – Ojcostwo duchowe
- 11 lipca – Kapłaństwo
- 11 sierpnia – Głoszenie
- 11 września – Czystość
- 11 października – Ubóstwo
- 11 listopada – Posłuszeństwo
- 11 grudnia – Śmierć w Panu



## Odeszli do Pana

### ŚP. KS. GRZEGORZ MŁODAWSKI SAC (1971-2020)

#### Radca prowincjalny

Ks. dr Grzegorz Młodawski SAC (1971 – 2020), sekretarz ds. Misji i Ewangelizacji Wschodu od 2006 r., radca prowincjalny od 2014 r.

Urodził się 6 kwietnia 1971 r. w Kielcach, w robotniczej rodzinie Jana i Heleny zd. Michalec. Miał jedną siostrę Marzenę (†2018). W parafii katedralnej został ochrzczony, przynależał do grona ministrantów i przystąpił do bierzmowania (1986). W 1978 r. rozpoczął naukę w Szkole Podstawowej nr 28 w Kielcach, którą ukończył w 1986 r., podejmując z kolei naukę w Technikum Mechanicznym (1986-91) i uzyskując tam tytuł mechanika. Od sierpnia 1991 r. podjął pracę w Przedsiębiorstwie Usług Techniczno-Handlowych w Kielcach jako kierownik hurtowni artykułów spożywczych.

W październiku 1992 r. rozpoczął naukę w Wyższym Seminarium Duchownym w Sandomierzu, którą przerwał w marcu 1993 r. z powodów zdrowotnych i poprosił o roczny urlop. Do nowicjatu pallotyńów w Wadowicach wstąpił we wrześniu 1994 r. i 8 grudnia tegoż roku przyjął sutannę Stowarzyszenia z rąk ks. wiceprowincjała Czesława Parzyska SAC. Pierwszą konsekrację złożył w Ołtarzewie, 29 września 1996 r., na ręce ks. prowincjała Lesława Gwarka SAC, a wieczną – 19 września 2000 r. w Rzymie – na ręce generała Stowarzyszenia ks. Séamusa Freemana SAC.

Studia seminaryjne odbył w Ołtarzewie w latach 1995-2001. W Seminarium pełnił posługę kierownika Sali Teatralnej, podczas której ujawnił duży talent organizacyjny. Świecenia kapłańskie przyjął 5 maja 2001 r. w Ołtarzewie z rąk kard. Franciszka Macharskiego, metropolity krakowskiego.

Po święceniach przez rok był wikariuszem w parafii w Ożarowie Mazowieckim, a następnie został skierowany do pracy w Sekretariacie ds. Misji w Ząbkach. Początkowo odpowiadał za Referat młodzieżowy, od 2004 r. był zastępcą

sekretarza ds. Misji, a po niespodziewanej śmierci ks. Stanisława Kuracińskiego (†23 II 2006), został mianowany 2 marca 2006 r. sekretarzem ds. Misji i sekretarzem ds. Ewangelizacji Wschodu (ten ostatni sekretariat przybrał od 2017 r. oficjalną nazwę „Pomostu” – Pallotyńskiego Dzieła Pomocy dla Katolików na Wschodzie im. ks. Stanisława Szulmińskiego).



W tym czasie ks. Grzegorz podjął studia doktoranckie na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kard. Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, w zakresie misjologii (w latach 2003-07). Uwieńczył je w 2013 r. stopniem naukowym doktora teologii w dyscyplinie teologia duchowości, na podstawie rozprawy: „Dzieła misyjne ks. Stanisława Kuracińskiego SAC (1936-2006) w służbie charyzmatu pallotyńskiego”, którą przygotował pod kierunkiem promotora ks. dra hab. Czesława Parzyska SAC prof. UKSW.

Ks. Grzegorz od 2014 r. pełnił urząd radcy prowincjalnego, a w strukturach Stowarzyszenia był członkiem Generalnego Sekretariatu ds. Misji (2011), Rady Sekretariatu ds. Apostolstwa (2005-06), Rady Pallotyńskiej Fundacji Misyjnej Salvatti.pl (2008) i Rady Ekonomicznej (2020). We wspólnocie w Ząbkach pełnił od 2003 r. funkcję radcy domu.

W końcu września 2020 r. zorganizował dla świeckich i duchowieństwa sympozjum w Częstochowie i w Konstancinie-

Jeziornie pt. „W darze dla misji”. Jubileusz 50-lecia rozpoczęcia pracy misyjnej oraz działalności Pallotyńskiego Sekretariatu Misyjnego (1972 – 2022/2023)”.  
 W ostatnim miesiącu życia przeszedł bardzo ciężko Covid-19 i jego powikłania. Przebywał najpierw w szpitalu w Wołominie, a następnie został przewieziony do szpitala MSWiA w Warszawie. Niezbędną okazała się nagła i niezwykle skomplikowana interwencja chirurgiczna. Doszło do zapalenia otrzewnej i martwicy innych narządów wewnętrznych. Wynikła z tego konieczność aż trzech operacji. O jego powrót do zdrowia modliła się cała nasza Prowincja nowenna za przyczyną Sługi Bożego ks. Stanisława Szulmińskiego SAC.

Ks. Grzegorz zmarł 22 listopada 2020, krótko po północy, w uroczystość Chrystusa Króla, patronalne święto naszej Prowincji. Przeżył 49 lat, w tym 26 lat w Stowarzyszeniu i 19 lat w kapłaństwie. Ks. Grzegorz Młodawski żył przede wszystkim misjami i miał dynamiczne plany rozwoju pallotyńskich misji w świecie. Jak sam zapewniał, modlił się za misje i o powołania misyjne dla Stowarzyszenia, gotów nawet ofiarować w tej intencji swoje życie. Miał dar nawiązywania wyjątkowo dobrego kontaktu z ludźmi, a osobiste spotkania z nim musiały zawierać charakterystyczne słowa „Królu złoty”. Był człowiekiem zawsze uśmiechniętym, bardzo pracowitym, wielkiego serca i zatroskanym o dobro Stowarzyszenia.

Pogrzeb śp. ks. Grzegorza odbędzie się 26 listopada (w czwartek) o godzinie 10.30 w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Ożarowie Mazowieckim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na cmentarz w Ołtarzewie. Śp. ks. Grzegorza polecamy Miłosierdziu Bożemu przez wstawiennictwo św. Wincentego Pallottiego oraz pallotyńskich Błogosławionych. Oprac. ks. Stanisław Tylus SAC  
 Za: [www.pallotyni.pl](http://www.pallotyni.pl)



## ŚP. KS. KAZIMIERZ CHROSTOWSKI MIC (1936-2020)

22 listopada 2020 roku zmarł w hospicjum w Reszlu Ks. Kazimierz Chrostowski MIC, mając 84 lata, w Zgromadzeniu lat 66, w kapłaństwie – 52.

Większość życia związał ze Stoczkiem Klasztornym, pracując w nim łącznie 48 lat; poza tym pracował w Głucholazach, Górze Kalwarii i w Grudziądzu przy kościele św. Franciszka Ksawerego. Z zamiłowania był organistą, wielokrotnie posługiwał w tym charakterze w Kiwitach i w Stoczku. Samodzielnie wyremontował stoczkowski organy.



Pogrzeb ks. Kazimierza będzie miał miejsce w Sanktuarium Matki Bożej Pokoju w piątek, 27 listopada 2020 roku: o godz. 12:30 różaniec o godz. 13:00 Msza św., po której ciało ks. Kazimierza zostanie złożone na mariańskiej kwaterze cmentarza parafialnego w Stoczku.

Za: [www.marianie.pl](http://www.marianie.pl)

## ŚP. O. GABRIEL KUDZIA OFM (1942-2020)

Były delegat KWPZM w diec. radomskiej

22 listopada w godzinach wieczornych w klasztorze Bernardynów w Piotrkowie Trybunalskim odszedł do Pana o. Gabriel Kudzia. Miał 78 lat, z czego 53 lata przeżył w zakonie, a 47 lat w kapłaństwie.

O. Gabriel Władysław Kudzia urodził się dnia 11 kwietnia 1942 r. w Grzechynie (Woj. Małopolskie) jako syn Jana i Franciszki z d. Szpak. Do Zakonu Braci Mniejszych wstąpił 11 września 1966 r. Złożył pierwszą profesję dnia 12 września 1967 r., natomiast wieczystą – 26 września 1971 r. Święcenia prezbiteratu przyjął dnia 23 czerwca 1973 r.

Posługiwał w następujących miejscach:  
1973 – 1975 – **Olsztyn** – katecheta,  
1975 – 1978 – **Dukla** – ekonom klasztoru i proboszcz w Trzcanie – Zawadce Rymanowskiej,  
– 1976 – 1978 – wikary klasztoru  
1978 – 1984 – **Warta** – gwardian klasztoru,  
– 1978 – 1979 – katecheta  
– 1980 – 1982 – opiekun ministrantów  
– 1982 – 1984 – asystent lokalny FZŚ  
1984 – 1987 – **Kalwaria Zebrzydowska** – magister kleryków, Definitor Prowincji,  
– 1985 – 1987 – asystent lokalny FZŚ

1987 – 1988 – **Kraków** – Sekretarz Prowincji, Ekonom Prowincji,  
1988 – 1990 – **Piotrków Trybunalski** – gwardian klasztoru, kapelan więzienia, spowiednik siostr,



1990 – 1995 – **Warszawa** – kaznodzieja, spowiednik,  
– 1992 – 1995 – asystent regionalny FZŚ  
– 1993 – 1995 – wikariusz parafii  
– 1994 – 1995 – wikary klasztoru

1995 – 1996 – **Kraków** – kaznodzieja, spowiednik,  
1996 – 1999 – **Dukla** – gwardian klasztoru, proboszcz parafii,  
– 1997 – 1999 – asystent regionalny FZŚ  
1999 – 2001 – **Radom** – kaznodzieja, spowiednik,  
2001 – 2008 – **Hrubieszów** – kustosz sanktuarium, gwardian klasztoru, proboszcz parafii,  
2008 – 2011 – **Piotrków Trybunalski** – asystent regionalny FZŚ,  
2011 – 2014 – **Warszawa** – asystent regionalny FZŚ,  
2014 – 2016 – **Radom** – asystent lokalny FZŚ, delegat KWPZM w diec. radomskiej; od 2015 – asystent regionalny FZŚ  
2016 – 2017 – **Łowicz** – kapelan siostr bernardynek,  
2017 – 2018 – **Warta** – kaznodzieja, spowiednik,  
2018 – 2020 – **Piotrków Trybunalski** – kaznodzieja, spowiednik.

W latach 1984 – 1996 pełnił obowiązki Asystenta Prowincjalnego Franciszkańskiego Zakonu Świeckich, natomiast obowiązki Asystenta Narodowego FZŚ w latach: 1992 – 1995; 1998 – 2001 i 2013 – 2016. *Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie!* Za: [www.bernardyni.pl](http://www.bernardyni.pl)

## ŚP. BR. ALBIN MILEWSKI MIC (1934-2020)

22 listopada 2020 roku zmarł w szpitalu w Słupcy Br. Albin Milewski.

Br. Albin do Zgromadzenia Księża Marianów wstępował dwukrotnie, ponieważ pierwszy nowicjat przerwał pobór do wojska. Pierwsze śluby złożył 2 lutego 1957 roku.



Pracował najpierw w Skórcu, a potem w Górze Kalwarii. W 1968 roku otrzymał zgodę na pobyt w USA, gdzie przepracował ponad 40 lat – głównie w Stockbridge, ale również w Brookeville, Greensboro i Waszyngtonie.

Wielokrotnie pełnił obowiązki ekonomy i radnego domu, zakrystiana, a nadto

członka Prowincjalnej Komisji Ekonomicznej. W Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Stockbridge, a później, po powrocie do Polski z końcem 2008 roku, także w Sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej, posługiwał jako szafarz nad-

zwyczajny Eucharystii. W Licheniu spędził ponad 10 lat.

Pogrzeb śp. Br. Albina będzie miał miejsce w kościele pw. św. Doroty w Licheniu Starym, w czwartek, 26 listopada 2020 roku:

godz. 13:00 – różaniec  
godz. 13:30 – Msza św. pogrzebowa, po której nastąpi odprowadzenie na kwatere mariańską na cmentarzu parafialnym w Licheniu. Za: [www.marianie.pl](http://www.marianie.pl)

## ŚP. O. MARIAN KĘPKA SJ (1936-2020)

O. Marian Kępka SJ zmarł w szpitalu w Brzozowie w sobotę, 21 listopada 2020 r., w 85. roku życia, 69. roku życia zakonnego i 59. roku kapłaństwa.

Marian Kępka urodził się 31 V 1936 r. w Krakowie. Był synem Ludwika i Ludwika z d. Szynalik. Wstąpił 30 VII 1952 r. w Starej Wsi. Filozofię studiował w Krakowie a Teologię w Warszawie. Świecenia kapłańskie przyjął 5 VIII 1962 r. w Warszawie. Był operariuszem i katechetą w Nowym Sączu w latach 1963-68 i 1969-75. Potem superiorem w Rudzie Śl. w latach 1975-82, ministrem i katechetą w Gliwicach od 1982 do 1986. W Czechowicach był proboszczem w latach 1986-93, a od 1988-93 budował nowy kościół.



W Starej Wsi był od 1993 r. Jego staraniem m.in. odremontowano i rozbudowano willę, udostępniając ją dla wielu różnych grup duszpasterskich. O. Marian był wieloletnim opiekunem Wspólnoty Ruchu Światło-Życie.

Msza święta pogrzebowa zostanie odprawiona w Bazylice Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Starej Wsi, we wtorek 24 listopada, o godz. 10.00. Uroczystości na cmentarzu rozpoczną się od bramy głównej cmentarza parafialnego kwadrans po zakończeniu Mszy św. Za: [www.jezuici.pl](http://www.jezuici.pl)

## ŚP. S. ADAMINA MARIA KOCZUR ZSAPU (1914-2020) przeżyła 106 lat

20 listopada w godzinach wieczornych w domu zakonnym w Wadowicach odeszła do Pana najstarsza albertynka i jedna z najstarszych sióstr zakonnych w Polsce – s. Adamina Maria Koczur.

S. Adamina – Maria Koczur urodziła się 6 września 1914 r. w Andrychowie, gdzie również została ochrzczona. Jej rodzicami byli Franciszek i Karolina z d. Prus. Sakrament bierzmowania przyjęła 10 grudnia 1937 r. z rąk ks. kard. Adama Stefana Sapięhy, a tydzień później, 18 grudnia, została przyjęta do Zgromadzenia Sióstr Albertynek Posługujących Ubogim. Pierwszą profesję zakonną złożyła 8 grudnia 1940 r., a śluby wieczyste 16 lipca 1947 r.

Do szkoły podstawowej uczęszczała w Andrychowie, ale nie ukończyła jej z powodu ciężkich warunków. Naukę kontynuowała będąc już w Zgromadzeniu, które skierowało ją na roczny kurs księgowości. Siostra złożyła także egzamin na asystentkę pielęgniarską.

Od początku życia zakonnego s. Adamina z oddaniem realizowała albertyński charyzmat służby najbardziej opuszczonym posługującym m.in. w sierocińcach, domach opieki, zakładach specjalnych i domach pomo-

cy społecznej w Bochni, Kielcach, Jarosławiu, Słupi k. Pacanowa, Poraju, Krakowie, Radzyminie i Groju k. Oświęcimia. Z roztropnością i poświęceniem służyła także w domach zakonnych w Zakopanem, Rzęsce k. Krakowa, Busku Zdroju i Przemyślu, sprawując niejednokrotnie funkcję przełożonej wspólnoty.



Najdłużej posługiwała w Wadowicach, gdzie w latach 1975-1984 jako przełożona domu zakonnego i domu opieki, podjęła budowę nowego obiektu, mającego służyć zarówno starszym siostrom, jak i podopiecznym albertynek.

Siostra Adamina zapisała się w pamięci wielu osób jako człowiek pełen Bożej mądrości, hartu ducha, energii i ofiarno-

ści. Siostry wspominają jej niezwykłą pracowitość i zaangażowanie, które zawsze wiązało się z pełną miłości troską o bliźnich. Kochała przyrodę i z zamiłowaniem spełniała prace w gospodarstwie i w polu, widząc w nich sposobność do tego, by kontemlować piękno Bożego stworzenia. Mimo wielkiego utrudzenia i zwykłego, ludzkiego zmęczenia, zachowywała pogodę ducha, dzieląc się z prostotą życzliwymi radami i chętnie podejmując wszelkie obowiązki. Ufnie czekała na spotkanie z Panem budując siostry swoją cichością, skromnością, w przede wszystkim wiernością modlitwie i ćwiczeniom zakonnym. Zmarła w Wadowicach, gdzie spędziła ostatnie 28 lat swego życia.

S. Adamina przeżyła 106 lat, z czego w Zgromadzenia Sióstr Albertynek Posługujących Ubogim 83 lata. W bieżącym roku obchodziła 80-lecie profesji zakonnej.

Msza św. pogrzebowa będzie sprawowana w bazylice pw. Ofiarowania NMP w Wadowicach we środę, 25 listopada o godz. 13.00. Bezpośrednio po Eucharystii odprowadzenie śp. s. Adaminy na cmentarz komunalny. *Tekst i fot. s. Bernarda Dorota Kostka ZSAPU*



## ŚP. O. STANISŁAW PRZEPIERSKI OP (1959-2020)

18 listopada 2020 r. w wieku 61 lat zmarł o. Stanisław Przepierski OP.

Ojciec doktor Stanisław Przepierski OP urodził się 13 listopada 1959 r. w Jarocinie. Po ukończeniu studiów matematycznych w Poznaniu wstąpił do naszego Zakonu. W 1985 r. złożył pierwszą profesję zakonną, a w 1991 r. przyjął święcenia kapłańskie.

Pracował m.in. w Prudniku, Lublinie, w Warszawie na Freta, w Korbielowie i w Krakowie, a przez wiele ostatnich lat – na Służewie.

Był cenionym spowiednikiem, konferencjonistą i rekolekcjonistą. Pełnił posługę asystenta Stowarzyszenia Żywego Różańca w Archidiecezji Warszawskiej. Członek zwyczajny Polskiego Towarzystwa Mariologicznego.



Gorliwy czciciel Matki Bożej i promotor modlitwy różańcowej. Autor wielu artykułów, rozważań i opracowań. Na Służewie opiekował się cyklem wy-

kładów mariologicznych „Oto Matka twoja” i comiesięczną modlitwą śpiewem Akatysty ku czci Matki Bożej w pierwsze soboty miesiąca. Zmarł po długiej i ciężkiej chorobie w Poznaniu, otoczony modlitwą i troskliwą opieką bliskich. Żył 61 lat, z czego 35 lat w Zakonie i 29 lat w kapłaństwie.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się na warszawskim Służewie (ul. Dominikańska 2) w piątek, 27 listopada 2020 r. o godz. 13.00 – modlitwa różańcowa w kościele o godz. 13.30 – Msza święta pogrzebowa, po niej odprowadzenie na cmentarz przy ul. Wałbrzyskiej

Transmisja Mszy pogrzebowej – [na kanale YouTube parafii Salve Regina](#) + Za: [www.info.dominikanie.pl](http://www.info.dominikanie.pl)

## ŚP. O. WALENTY MIKLASZEWSKI OMI (1941-2020)

W siedleckim szpitalu, w godzinach popołudniowych – 18 listopada 2020 – odszedł do Pana śp. o. Walenty Miklaszewski OMI. Przeżył 79 lat, w tym 58 lat w życiu zakonnym, ponad pół wieku w Chrystusowym kapłaństwie.

Ojciec Walenty urodził się 10 stycznia 1941 roku w Chodzieży (obecnie archidiecezja gnieźnieńska) – syn Pawła i Stanisławy. Nauczanie ponadpodstawowe odbywał w Poznaniu (1956-1958), kontynuował w Niższym Seminarium Duchownym misjonarzy oblatów w Markowicach (1959-1961), jednocześnie przeżywając postulat kandydata do Zgromadzenia. Kanoniczny czas nowicjatu odbył na Świętym Krzyżu, składając tutaj pierwszą profesję zakonną 8 września 1962 roku. Wieczyste śluby w Zgromadzeniu złożył podczas studiów filozoficzno-teologicznych w scholastykacie w Obrze – 8 września 1965 roku. Święcenia diakonatu przyjął 11 listopada 1967 roku w katedrze poznańskiej z rąk abp. Antoniego Baraniaka. Arcybiskup poznański był również szafarzem jego

święceń prezbiteratu, które przyjął w Obrze 23 czerwca 1968 roku.



Po święceniach został skierowany na staż pastoralny do Lublińca (1968-1969), następnie pracował jako wikariusz w następujących parafiach: Iława

(1969-1971), Gorzów Wielkopolski (1971-1974), Milanówek (1974-1975), Kędzierzyn-Koźle (1975-1977), Wrocław (1977-1979). W latach 1979-1983 był dyrektorem domu zakonnego w Zahutyńiu. Następnie wrócił do duszpasterstwa, będąc wikariuszem w Poznaniu (1983-1984), a następnie proboszczem parafii Chrystusa Króla (1984-1992) i w Gorzowie Wielkopolskim (1992-1998). Przez trzy lata (1998-2001) posługiwał jako spowiednik w Gdańsku.

Ostatnią placówką duszpasterską ojca Walentego były Laskowice Pomorskie (2001-2009), gdzie pełnił funkcję proboszcza, superiora i ekonoma domu zakonnego. Po zakończeniu posługi proboszczowskiej pozostał przez rok w Laskowicach, a od 2010 roku został skierowany do Siedlec, pomagając duszpasterzom parafii. pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

Odszedł do Pana 18 listopada 2020 roku. Za: [www.oblaci.pl](http://www.oblaci.pl)

## ŚP. KS. ROMULAD SKOWRONEK SCJ (1959-2020)

Były prowincjał Sercanów

W 91. roku życia, w 71. roku profesji zakonnej i 66. roku kapłaństwa, dnia 18 listopada 2020 roku w Warszawie zmarł ks. Romuald Skowronek SCJ.

Urodził się 23 lutego 1930 r. w Brzezinach Śląskich. Po postulacie i nowicjacie w Stadnikach złożył 20 grudnia 1949 r. pierwszą profesję zakonną. Studia filozoficzno-teologiczne odbył w semina-

rium tarnowskim, a święcenia kapłańskie miał w przyklasztornym kościele sióstr urszulanek w Tarnowie, a udzielił mu ich bp Karol Pękala, suffragan tarnowski. Razem z nim święcenia mieli ks. Adam

Włoch i ks. Jan Mucha, późniejszy proboszcz w Denver. Był ekonomem w Stadnikach i studiował prawo kanoniczne na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, broniąc pracę doktorską. **W 1963 r. mając zaledwie 33 lata został piątym przełożonym Polskiej Prowincji Sercanów, a następnie był prowincjałem w drugiej kadencji do 1969 r.** Potem zamieszkał w domu w Zakopanem i wykładał prawo kanoniczne w seminarium stadnickim. Po kilku latach zdecydował się na pracę w Niemczech, gdzie duszpasterzował ponad 40 lat, głównie w parafii w Maulbronn. Był ceniony przez wiernych i duchownych, a

przez jakiś czas pełnił urząd dziekana dekanatu.



W 2014 r. przekazał probostwo ks. Tadeuszowi Mazurowi, ale jeszcze jakiś czas pomagał w parafii. Potem zamieszkał w domu opieki, a rok temu zdecydował o powrocie do Polski i zamieszkał w domu prowincjalatu w Warszawie. Tutaj zmarł w szpitalu w środę 18 listopada br. Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona w sobotę (21 listopada) o godz. 11.30 w kaplicy cmentarnej w Stadnikach, a po niej nastąpi złożenie ciała do grobu.

Za: [www.sercanie.pl](http://www.sercanie.pl)

### ŚP. KS. JOACHIM JASITA SDB (1934-2020)

Dnia 16 listopada 2020 roku odszedł do Pana ks. Joachim Jasita SDB: w 87. roku życia, 68. ślubów zakonnych, 59. kapłaństwa.

Ksiądz Joachim urodził się w Krzyżkowicach 13 lipca 1934 roku, a święcenia kapłańskie otrzymał 16 czerwca 1962 r. Do Odessy przybył na własną prośbę. W 1933 r. Był jest wikariuszem parafii św. Piotra oraz diecezjalnym egzorcystą. Zmarł z powodu komplikacji po operacji jelita grubego 16 listopada 2020 roku w wieku 86 lat.

To kapłan ogromnej wiary i wielkiego szacunku do człowieka. Wielki patriota. Często bywał w Raciborzu w kościele NSP Jezusa. Wysłuchałem dzisiaj wywiadu z ojcem. Zawsze kończył rozmowę czyniąc znak krzyża. Niech Tobie i Twoim bliskim błogostawi Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty.

Jeszcze w sierpniu odwiedziłem ojca w Odessie, zawożąc mu leki. Miesiąc temu przeprowadziłem z księdzem wywiad. Opowiadał o życiu o posłudze w Ode-

ssie. Mówił, że ukończył u salezjanów w Oświęcimiu szkołę stolarską.



A konfesjonał zrobiłby ksiądz, odpowiedziałem. Ojciec uśmiechnął się, teraz to chyba nie, ale na prace dyplomową wykonałem trumnę. Ksiądz Jasita to

legenda Odessy. Znany był nie tylko z posługi kapłańskiej, zawsze w drodze do kościoła w parku miejskim dokarmił gołębie.

Za: [www.naszraciborz.pl](http://www.naszraciborz.pl)

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w Odessie na Ukrainie w czwartek, 19 listopada 2020 roku. Nabożeństwu żałobnemu przewodniczył ks. Marian Kucza, radca inspektorialny. Mszy św. w kościele katedralnym, którego śp. ks. Joachim Jasita był kanonikiem honorowym, przewodniczył ks. bpa Stanisław Szzyrkoradiuk, ordynariusz odeski. Kazanie wygłosił ks. bp Witalis Krzywicki, ordynariusz kijowsko-żytomierski.

Śp. ks. Joachim Jasita został pochowany na II cmentarzu katolickim w Odessie obok śp. ks. Tadeusza Hoppego.

W Polsce Msza św. w intencji śp. ks. Joachima Jasity zostanie odprawiona w Pogrzebieniu w niedzielę, 29 listopada 2020 roku, o godz. 10.30.

Za: [www.salezjanie.pl](http://www.salezjanie.pl)

### ŚP. O. MARIUSZ LEPIANKA OFM (1933-2020)

Dnia 17 listopada w Klasztorze OO. Bernardynów w Leżajsku odszedł do Pana o. Mariusz Lepianka OFM.

Miał 87 lat. W zakonie przeżył 70 lat, natomiast w kapłaństwie 62 lata. Był oddanym duszpasterzem, miał łatwość w nawiązywaniu kontaktu z człowiekiem. Śp. o. Mariusz Franciszek Lepianka urodził się dnia 17 września 1933 r. w Trzebosi (woj. podkarpackie, diec. rzeszowska) jako syn Wojciecha i Marii z d. Babiarz.



Do Zakonu Braci Mniejszych Prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP wstąpił dnia 25 sierpnia 1949 r. Pierwszą profesję złożył 27 sierpnia 1950 r., natomiast profesję wieczystą – 6 marca 1955 r. Święcenia prezbiteratu przyjął z rąk abpa Eugeniusza Baziaka w Krakowie dnia 22 czerwca 1958 r.

Dnia 27 sierpnia 2020 r. obchodził jubileusz 70-lecia życia zakonnego.

Pracował w wielu klasztorach naszej Prowincji, pełniąc różne funkcje:



1958 – 1959 – Kalwaria Zebrzydowska – kaznodzieja, spowiednik;  
 1959 – 1963 – Koło n. Wartą – wikary klasztoru, kaznodzieja, spowiednik, rekolekcjonista, kapelan chorych w szpitalu i starszych w Domu Opieki;  
 1963 – 1975 – Dukla:  
 – 1963 – 1969 – gwardian, katecheta,  
 – 1969 – 1972 – wikary klasztoru, misjonarz,  
 – 1972 – 1975 – gwardian klasztoru, misjonarz;

1975 – 1978 – Leżajsk – Kustosz Sanktuarium, proboszcz, misjonarz;  
 1978 – 1981 – Tarnów – wikary klasztoru, kaznodzieja, misjonarz i duszpasterz polonijny na Węgrzech;  
 1981 – 1987 – Radecznicza – gwardian, proboszcz, misjonarz i budowniczy kościołów w Chłopkowie i Podlesiu Dużym;  
 1987 – 1989 – Skępe – wikary klasztoru, wikariusz parafii i misjonarz;  
 1989 – 1992 – Lublin – rezydent z misją założenia nowego klasztoru;

1992 – 1999 – Tarnów – spowiednik, misjonarz ludowy w Polsce i na Ukrainie;  
 1999 – 2003 – Warta – kaznodzieja, spowiednik i misjonarz;  
 2003 – 2009 – Jelna – kaznodzieja, spowiednik i misjonarz;  
 2009 – 2020 – Leżajsk – kaznodzieja, spowiednik.

Pogrzeb śp. o. Mariusza Lepianki odbył się dnia 19 listopada br. w Bazylice Zwiastowania NMP w Leżajsku

Za: [www.bernardyni.pl](http://www.bernardyni.pl)

## ŚP. BR. PASCHALIS MANKO SCJ (1951-2020)

W 70. roku życia i w 38. roku profesji zakonnej, dnia 15 listopada 2020 roku w Busku-Zdroju zmarł br. Zbigniew Paschalis Mańko SCJ

Urodził się 1 czerwca 1951 r. w Sanoku. Pierwsze śluby zakonne złożył 25 września 1983 r. w Pliszczynie.

Pracował w domu zakonnym w Gdyni. Był wieloletnim furtianem w domu macierzystym w Krakowie-Płaszowie oraz nowicjacie w Stopnicy. W czerwcu 2020 r. skończył 69. rok życia. Ponad dziesięć lat przebywał we wspólnocie stopnickiej pełniąc posługę brata furtiana oraz w ostatnich latach także posługę w zakrystii parafialnej.

Znany był z wielkiego rozmodlenia, uśmiechu i ręcznego wykonywania różańcy, którymi chętnie obdarowywał. Znał się na różnych pracach ręcznych.



Szczególnie się chwalił znajomością spawania. Jego kunszt spawalniczy został dostrzeżony przez jedną firmę, która podarowała mu sprzęt bardziej profesjonalny.

Z wielkim oddaniem czuwał nad funkcjonowaniem zakrystii. Na furcie przyjmował wielu, którzy do niej zapukali. Niejeden ubogi dostawał z jego rąk kromkę chleba. A gdy wieczór zapadał z różańcem przebiegał zamykając drzwi i gasząc światła na noc. Dobranoc Paschalisie.

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona w środę (18 listopada) o godz. 11.30 w kościele parafialnym w Stadnikach, a po niej nastąpi złożenie ciała do grobu na cmentarzu stadnickim.

Za: [www.sercanie.pl](http://www.sercanie.pl)

## ŚP. KS. MARIAN BOCIAN MSF (1930-2020)

Śp. ks. Marian Bocian MSF urodził się 20 kwietnia 1930 roku w miejscowości Łucka (parafia Lubartów, diecezja Lubelska). Był jednym z dwóch synów Aleksandra i Genowefy z domu Gągolewskiej. Ochrzczony został 1 maja tego samego roku, otrzymując imiona Marian Józef. Sakrament bierzmowania przyjął w rodzinnej parafii 16 września 1946 roku z rąk Biskupa Stefana Wyszyńskiego, ówczesnego ordynariusza diecezji Lubelskiej, przybierając imię Stanisław.

W życiorysie z roku 2011, o swoim czasie szkolnym napisał: „Po ukończeniu przeze mnie drugiej klasy szkoły podstawowej nastąpił wybuch Drugiej Wojny Światowej. Dalsze klasy szkoły podstawowej do klasy siódmej przerabiałem w „szkole powszechnej” o ograniczonym programie zorganizowanej przez okupanta dla ludności polskiej w Lubartowie.

W roku 1944 ukończył siódmą klasę i w międzyczasie nastąpiło wyzwolenie Lubelszczyzny od okupacji hitlerowskiej. W tym samym jeszcze roku powstało w Lubartowie samorządowe Gimnazjum i Liceum, do którego się zapisałem”.

Nie skończywszy nauki w liceum, w roku 1948 wstąpił do nowicjatu Księży Pallołynów w Ołtarzewie, lecz ze względów zdrowotnych musiał wkrótce opuścić nowicjat. Rok później wstąpił do nowicjatu Ojców Augustynów w Krakowie, jednak rok później polska prowincja tego zakonu została zlikwidowana przez Stolicę Apostolską.

W tym czasie zachorował na gruźlicę kości twarzowej. Po dwóch latach leczenia, pomimo tego, że kuracja nie została jeszcze zakończona, wcielono go do służby wojskowej (lata 1952-1954). Po zwolnieniu z wojska ponownie podjął

leczenie, zdał zaocznie egzamin maturalny i wstąpił w 1955 roku do Ojców Franciszkanów Konwentalnych (lata 1955-1957). Jednak i tam nie mógł pozostać.

W takiej sytuacji podjął pracę katechety świeckiego w archidiecezji wrocławskiej, pracując przez 8 lat (1957-1965) na różnych parafiach.

W życiorysie napisał: „W parafii Koźuchów spotkałem się z Misjonarzami Świętej Rodziny głoszącymi rekolekcje. Za poparciem miejscowego ks. Proboszcza zostałem w roku 1965 przyjęty do nowicjatu w Górcie Klasztornej. Spotkałem się z wielką życzliwością i otwartością ze strony ówczesnego Prowincjała, śp. Ks. Józefa Piątyńska MSF oraz jego następców, i dzięki temu udało mi się pozostać w Zgromadzeniu. W roku 1966 złożyłem swoje pierwsze śluby

zakonne, a w roku 1969 śluby wieczyste. W roku 1966 zostałem przeniesiony do Bąblina na studia filozoficzne a w roku 1967 całe seminarium zostało przeniesione do Kazimierza Biskupiego.

W roku 1971 otrzymałem święcenia diakonatu. Pozostał mi tylko jeden roku do ukończenia studiów i otrzymania święceń kapłańskich. Przybycie jednak do Polski w odwiedziny ks. Biskupa Wilhelma Demarteau MSF z Indonezji spowodowało przyspieszenie święceń kapłańskich, które odbyły się w dniu 7 listopada 1971 roku”.

Święcenia kapłańskie zostały mu więc udzielone jeszcze przed ukończeniem ostatniego roku seminarium. Pierwszą placówką pracy kapłańskiej śp. ks. Mariana była parafia w Wielkim Klinczu, gdzie był wikarym od wyjścia z seminarium w roku 1972 do roku 1974. Następnie przez rok był wikarym w parafii w Szczytniej.

Problemy zdrowotne z młodości powodowały stopniowe pogarszanie się jego słuchu. W 1975 roku ks. Marian poprosił o zwolnienie go z pracy parafialnej ze względu na stan zdrowia.

Od 1975 roku, wraz z przeniesieniem do Bąblina, a po roku do Kazimierza Biskupiego, rozpoczęła się jego praca jako bibliotekarza i archiwisty, trwająca przez 35 lat, aż do roku 2010.

Ks. Marian miał wielką cierpliwość i wytrwałość do pracy jako tłumacz. Przetłumaczył lub opracował kilkanaście książek. Między innymi książki „Misjona-

rze Świętej Rodziny. 100 lat w służbie Bogu i ludziom” oraz „Niestrudzony misjonarz. Ks. Jan Berthier apostoł i wychowawca powołań misyjnych”.

W jego pracy bibliotekarskiej i tłumacza wspierał go rodzony brat Alfred, który ostatnie dni swego życia spędził w Kazimierzu Biskupim i tam jest pochowany. W roku akademickim 1990-91 ks. Marian był wykładowcą łaciny w WSD MSF w Kazimierzu Biskupim.



Życiorys z roku 2011 zakończył zdaniem: „Niechaj za to wszystko będzie chwala Bogu Najwyższemu oraz Świętej Rodzinie”.

Na około 2 miesiące przed śmiercią całkowicie stracił wzrok. Jednocześnie szybko tracił siły. W listopadzie, kiedy w klasztorze zapanował wirus Covid-19, także i on zaraził się ale zarażenie nie miało ciężkich objawów.

Zmarł w 91 roku życia, 14 listopada 2020 roku w godzinach porannych w klasztorze w Kazimierzu Biskupim, gdzie przeżył 44 lata życia kapłańsko-zakonnego.

W naszej pamięci pozostanie jako pobożny i gorliwy współbrat, dobry kapłan i zakonnik. Człowiek pracowity i systematyczny.

W testamentie z dnia 14 grudnia 1998 roku napisał: „Zdając sobie sprawę, że jest to moja ostatnia wola, przepraszam wszystkich, których w swoim życiu obraziłem lub skrzywdziłem. Przebaczam wszystkim, którzy by się poczuli do jakiejś winy względem mnie, a w imię chrześcijańskiego miłosierdzia proszę o przebaczenie i modlitwę do Boga za moją duszę”.

Pogrzeb śp. ks. Mariana Bociana MSF odbył się 19 listopada 2020 w Kazimierzu Biskupim. Mszy św. w kościele seminaryjnym przewodniczył i Słowo Boże wygłosił ks. Wiceprowincjał Andrzej Tron MSF a modlitwy na cmentarzu poprowadził ks. Proboszcz Michał Drewniacki oraz ks. Rektor Edmund Michalski MSF. Ze względu na pandemię w pogrzebie mogli brać udział tylko domownicy z Kazimierza Biskupiego a na cmentarzu zebrało się około 50 osób.

Dziękujemy Bogu za życie i powołanie ks. Marian Bociana MSF (54 lata życia zakonnego i 49 lat życia kapłańskiego). Niech odpoczywa w pokoju wiecznym!  
*Opracował ks. Mirosław Książek MSF, sekretarz prowincjalny.*

## ŚP. KS. KAZIMIERZ PYTKA SAC (1964-2020)

Dnia 5 listopada 2020 r. zmarł nasz Współbrat duszpasterz parafialny, rekollekcionista Ks. Kazimierz Pytko SAC (1964–2020)

Ks. Kazimierz Pytko urodził się 20 czerwca 1964 r. w Starogardzie Gdańskim, w rodzinie kolejarza Bronisława i Marii z d. Kruczkowska. W parafii Smętowo Graniczne na Kocieniu został ochrzczony, a sakrament bierzmowania przyjął w 1978 r. w Tczewie, w parafii św. Józefa. Szkołę podstawową (1971-79) i średnią – Liceum Zawodowe przy Fabryce Przędalni Samochodowych „POLMO” (1979-83), ukończył w Tczewie.

Nowicjat w Stowarzyszeniu Apostolstwa Katolickiego (Księża Pallotyń) rozpoczął we wrześniu 1983 r. w Ząbkowicach

Śląskich i 8 grudnia tr. przyjął pallotyńską sutannę.



Pierwszą konsekrację w Stowarzyszeniu złożył 29 września 1985 r. w Ołtarzewie, a wieczną 24 września 1989 r. w Czarnej – obie na ręce ks. prowincjała Czesława Parzyska SAC. Studia semi-

naryjne odbył w Ołtarzewie w latach 1984-90.

Tam też, 5 maja 1990 r., przyjął święcenia kapłańskie z rąk biskupa Alojzego Orszulika SAC, ówczesnego biskupa pomocniczego w Siedlcach.

Posługiwał na wielu placówkach, między innymi w Poznaniu (1995-97), Sucharach (1997-2000), Chełmnie (2000-07), Łodzi (2007-17), Bielsku-Białej (2017-19), Częstochowie (2019) i od 1 listopada 2019 r. ponownie w Chełmnie.

Zmarł 5 listopada 2020 r. przed godziną 21.00, w szpitalu w Grudziądzu, na Covid-19, w 57. roku życia, 38. roku w Stowarzyszeniu i 31. roku kapłaństwa.



Zasadniczym rysem działalności apostołskiej ks. Kazimierza była praca na stanowisku wikariusza w duszpa-sterstwie parafialnym lub nauczyciela religii. W Chełmnie był opiekunem Świe-  
tlicy Parafialnej św. Wincentego Pallot-  
tiego (dla dzieci). W ostatnich kilku la-  
tach życia realizował się też jako reko-  
lekcjonista i misjonarz ludowy.

Na placówkach, gdzie przebywał, pozostawiał po sobie wśród ludzi obraz czło-  
wieka życzliwego względem innych,

zwłaszcza najmłodszych – z którymi miał doskonały kontakt. Uśmiech na twarzy i radość płynąca z jego serca udzielały się każdemu, kto się z nim spotkał. Był człowiekiem o sercu wrażli-  
wym na otaczające go piękno przyrody. Przygotowywał wśród dzieci i młodzieży przedstawienia aktorskie i scenografie. Kochał sport, zwłaszcza piłkę nożną.

Ks. Kazimierz oddawał Panu Bogu chwałę i docierał do serc ludzi szczegól-  
nie poprzez muzykę i śpiew – w naszej

pamięci pozostanie na zawsze jego charakterystyczny obraz z gitarą w ręku i czapką reggae na głowie, oraz słowa i muzyka klipu do tytułowego utworu z płyty „Abyś mógł biec”.

*„W daleką drogę nie zabieraj nic,  
nie zabieraj, abyś mógł biec”* (ks. K. Pytka SAC).  
Za: [www.sac.org.pl](http://www.sac.org.pl)